Redakcja i Administracja Częstochowa, Aleje 15, tel. 12-45. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydaje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

Prenumerata miesięczna zł. 12[illegible], kwartalnie 135. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Aleje 15, tel. 12-45. Ogłoszenia drobne 60 zł. za wyraz, wyimkowe za 1 milimetr od 40 — 120 zł. Konto PKO 1-73/218.

Nr 158 (1059) SOBOTA, 10 CZERWCA 1950 ROKU CENA 5 ZŁ

Deklaracja polsko-niemiecka o granicy na Odrze i Nysie

udaremnia rewizjonistyczne plany podżegaczy

Głosy berlińskiej prasy demokratycznej

BERLIN (PAP). Podpisanie umów między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną wywołało głębokie wrażenie w niemieckiej opinii publicznej. Prasa demokratyczna podkreśla historyczną doniosłość tych umów, stwierdzając, że stanowią one cenny wkład do sprawy pokoju i przyjaźni między obu krajami.

Zastanawiając się nad znaczeniem politycznym umów warszawskich, „Berliner Zeitung" pisze m. in.:

Polityka uznania granicy ustalonej w układzie poczdamskim, prowadzona przez postępowe siły niemieckie, a znajdująca dziś dobitne potwierdzenie we wspólnej deklaracji o wytyczeniu ustalonej i istniejącej między obu państwami granicy nad Odrą i Nysą, przyniosła bogate owoce.

Granica pokoju stała się podstawą przyjaźni, zalamała się natomiast jej znaczenie jako atutu propagandowego podżegaczy wojennych.

Dziennik przypomina, że poważną rolę dla przyszłego ukształtowania się stosunków między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną odegrał niedawny zlot młodzieży niemieckiej w Berlinie. Delegaci polscy mogli przekonać się, że granicy na Odrze i Nysie bronić będzie również postępowa młodzież niemiecka.

Kończąc dziennik stwierdza, że szczęśliwy rozwój stosunków polsko-niemieckich stał się możliwy dzięki rozbiciu faszyzmu i poparciu młodej demokracji niemieckiej przez ZSRR.

„TAEGLICHE RUNDSCHAU" przypomina, że imperialistyczni podżegacze wojenni, pragnąc wykorzystać naród niemiecki do swych planów, wszczęli kampanię rewizjonistyczną w sprawie granicy nad Odrą i Nysą. Granica ta, uzgodniona już w porozumieniu z mocarstwami zachodnimi na konferencji w Jałcie, miała być według nich jabłkiem niezgody między narodami niemieckim a polskim. Jednakże — pisze dziennik — naród niemiecki powziął decyzję. Uznał granicę nad Odrą i Nysą jako granicę pokoju, wypowiedział się za pokojem przeciwko wojnie, za życiem przeciwko śmierci.

Dziennik stwierdza, że naród polski okazał narodowi niemieckiemu zaufanie. Niemcy zawdzięczają to zaufanie niezmordowanym wysiłkom postępowych sił demokratycznych w walce o pokój i o umocnienie ustroju demokratycznego.

Omawiając zasady, na których opierają się stosunki gospodarcze NRD z Polską, dziennik podkreśla, że współpraca gospodarcza Niemieckiej Republiki Demokratycznej ze Zw. Radzieckim, z Polską i z innymi krajami demokracji ludowej umożliwia Niemieckiej Republice przeprowadzenie przebudowy gospodarczej niezależnie od kryzysów kapitalistycznych i manewrów kapitału finansowego USA.

„Neue Zeit" zamieszcza artykuł poświęcony umowom warszawskim pt.: „Nowa era w stosunkach polsko-niemieckich."

Jak stwierdza agencja ADN, umowy z Polską podpisane w Warszawie zostały przyjęte z wielkim zadowoleniem wśród mas pracujących NRD, co znajduje wyraz w licznych rezolucjach, uchwalanych na zebraniach robotniczych. Zarząd Krajowy Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych w imieniu przeszło milionowej rzeszy swych członków w prowincji Sachsen-Anhalt ogłosił uchwałę, stwierdzającą, że masy pracujące uczynią wszystko, by przyczynić się do wykonania w całej pełni umów zawartych w Warszawie.

Oświadczenie min. Dertingera

BERLIN (PAP). Niemieckie dzienniki demokratyczne, ogłaszając sprawozdanie o przyjęciu niemieckiej delegacji rządowej, która powróciła z Warszawy, przez prezydenta Wilhelma Piecka, cytują m. in. przemówienie, jakie wygłosił podczas przyjęcia minister spraw zagranicznych NRD Dertinger.

Minister zwrócił szczególną uwagę na znaczenie zawartych umów dla uregulowania przyjaznych stosunków między Polską Ludową a Niemcami demokratycznymi. Określił na wytyczenie ustalonej i istniejącej granicy nad Odrą i Nysą jako cenny przyczynek do zapewnienia pokoju w Europie.

Deklaracja Wolnych Zw. Zaw.

BERLIN (PAP): Zarząd Wolnych Niemieckich Zw. Zaw. ogłosił deklarację, w której, witając podpisanie układu z Polską, oświadcza co następuje:

Związki zawodowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które walczą nieustannie o poprawę bytu ogółu pracujących, zdają sobie sprawę, że podstawowym warunkiem utrzymania i rozwoju wszystkich zdobyczy demokratycznych klasy robotniczej jest zachowanie pokoju. Toteż Wolne Niemieckie Zw. Zaw. nawiązały ścisłe, przyjazne stosunki ze związkami zawodowymi Polski Ludowej, stosunki, które znalazły wyraz w wymianie delegacji i wielkich manifestacjach przyjaźni i współpracy we Frankfurcie n/Odrą i w Goerlitz.

Umowy niemiecko-polskie stwarzają mocną i trwałą podstawę pokojowych i przyjaznych stosunków między obu naszymi narodami. Są one decydującym ciosem przeciwko wszelkim machinacjom zagranicznych kapitalistów podżegaczy wojennych oraz ich pomocników, a jednocześnie dowodem głębokiego zaufania narodu polskiego do niemieckich sił demokratycznych.

Głosy prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). „Prawda", „Izwiestia" i pozostałe dzienniki radzieckie zamieszczają pełny tekst komunikatu PAP w sprawie umów zawartych między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną oraz deklarację obu rządów. Wiadomości te, jak również komunikat o przyjęciu przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta delegacji rządowej NRD, ukazały się w prasie radzieckiej pod ogólnym tytułem: „Pod znakiem umocnienia pokoju".

Zakopane w czerwcu

Największa w Polsce skocznia narciarska w Zakopanem przechodzi obecnie gruntowny remont. Prócz fachowców pracują przy remoncie skoczkowie znani polscy narciarze. Na zdjęciu dobrym narciarze ze St. Kulę (w ciemnym czepku) przy wyciągu.

Podczas gdy we Krakowie trwają przygotowania do sezonu zimowego, na basenie u Jaszczurówce wczasowicze korzystają z kąpieli w czasie upalnych dni (zdjęcie obok).

Miliony dalszych podpisów pod Apelem Pokoju

BERLIN (PAP). Do 8 b.m. w Niemieckiej Republice Demokratycznej podpisało Apel Sztokholmski około 17 milionów osób.

PEKIN (PAP). W prowincji Girin (Mandżuria) Apel Sztokholmski podpisało około miliona chłopów. Masowo podpisuje Apel chłopska ludność prowincji Szanszian. Dotychczas w prowincji tej Apel podpisało 640 tys. osób.

W Mukdenie zebrano 700 tys. podpisów, w Charbinie — 400 tys.

HELSINKI (PAP). Do 7 b.m. podpisało w Finlandii Apel Sztokholmski 150 tys. osób.

Trizonia oficjalnie rozpoczyna produkcję materiałów wojennych

Rozporządzenie zachodnich władz okupacyjnych

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Berlina:

Wychodzący w amerykańskiej strefie okupacyjnej dziennik „Tagesspiegel" donosi, że 3 Wysocy Komisarze zachodnich mocarstw okupacyjnych wydali 5 b.m. rozporządzenie, zezwalające na produkcję materiałów wojennych w Niemczech Zach.

Zachodnie władze okupacyjne po raz pierwszy w sposób oficjalny potwierdziły, że wbrew wspólnie powziętym uchwałom mocarstw sojuszniczych, w Niemczech Zachodnich produkowane będą materiały wojenne.

W związku z tym dziennik „Neues Deutschland" zamieszcza artykuł, w którym pisze: monopolom zachodnio-niemieckim „zezwolono", a więc rozkazano produkować materiały wojenne. Armaty zamiast masła — takie widać jest hasło imperialistów amerykańskich, ministra finansów z Bonn — Scheffera i innych, skoro miliardy marek okupacyjnych wykorzystywane są przez mocarstwa zachodnie wyłącznie na przygotowania do wojny przeciwko ZSRR, krajom demokracji ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Hasło to nie jest nowe i oryginalne — stwierdza dziennik. — Pochodki dno od Hitlera i Goeringa, którzy skończyli tak, jak w przyszłości powinni skończyć wszyscy zbrodniarze wojenni.

Ambasador RP w Chinach o min. Czou En-lai

Mianowanie ambasadora Chin w Polsce

PEKIN (PAP). Minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Czou En-lai przyjął Juliusza Burgina, pierwszego ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Chińskiej Republice Ludowej. Podczas przyjęcia obecni byli Wu Hsiu-czuan, dyrektor dep. do spraw ZSRR i Europy Wschodniej, oraz Wang Czo-u, szef protokółu dyplomatycznego.

Pierwszym ambasadorem Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce został mianowany gen. Peng Ming-czi.

Robotnicy rolni na kierowniczych stanowiskach

TO PIONIERZY POSTĘPU WSI POLSKIEJ

IV Krajowy Zjazd ZZR i PR

8 bm rozpoczął obrady z udziałem 500 delegatów z całego kraju IV Zjazd Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych. Zjazd ma na celu podsumowanie dorobku Związku, krytyczną ocenę jego działalności a przede wszystkim ogłoszenie zagadnienia wyznaczania na kierownicze stanowiska wyróżniających się w pracy robotników rolnych.

Obrady prowadzi przewodnicząca Zarządu Głównego Związku, Jaskowska.

Na zjazd przybyli: min. Rolnictwa i R. R. — Dąb-Kocioł, przewodniczący CRZZ — Kłosiewicz, przedstawiciel KC PZPR — Dworakowski, przedstawiciel NKW ZSL — Rataj, delegacje Ligi Kobiet, ZMP, „SP" i innych organizacji.

Głównym tematem przemówień było zagadnienie wychowania nowych socjalistycznych kadr i obsadzenia nimi kierowniczych stanowisk w Związku i w Państwowych Gospodarstwach Rolnych.

Przedstawiciel KC PZPR Dworakowski, stwierdził, że wyniki dotychczasowej pracy awansowanych na kierownicze stanowiska robotników rolnych jasno wskazują, iż są oni najbardziej odpowiedzialnymi kierownikami socjalistycznej gospodarki na wsi.

Min Dąb-Kocioł wskazał na przykładach Zw. Radzieckiego, jakie siły wywołała twórcza inicjatywa milionowych mas pracujących. Przykład Zw. Radzieckiego oddziałuje na masy robotników rolnych. Dowodem tego jest stale rozwijające się współzawodnictwo i racjonalizatorstwo pracy, którego wspaniałym przegląd było Święto Majowe. W dniu tym 277 robotników rolnych otrzymało tytuły przodowników pracy, a 11 spośród nich ordery „Sztandar Pracy".

Przodownicy pracy są pionierami, dźwigającymi wzwyż naszą gospodarkę rolną i dlatego powinni być otoczeni jak najtroskliwszą opieką. Zw. Zaw. Robotn. i Prac. Rolnych nie zrealizował w pełni tego zadania. Dotychczas władz Związku dostali się ludzie klasowo obcy, którzy na celu mieli nie dobro robotnika rolnego, lecz swój własny interes.

Doświadczenie uczy — dlaczego mówca — że sprawami robotników rolnych kierować umieją najlepiej ludzie wyrośli ze środowiska robotniczego, znający potrzeby swoich towarzyszy pracy. Tam, gdzie umożliwiono robotnikom rolnym awans społeczny, otoczono opieką przodowników i racjonalizatorów pracy, widoczne są poważne osiągnięcia produkcyjne.

Tempo rozwoju naszej gospodarki rolnej zależy od kadr, kierujących tą gospodarką. Im więcej zatem świadomych i zdolnych robotników rolnych wydwigniemy na kierownicze stanowiska, tym większą będziemy mieli pewność, że staje-ce przed nami ogromne i poważne zadania wykonamy rzyczelko.

Przewodniczący CRZZ Kłosiewicz poza zagadnieniem wyszkolenia nowych kadr, specjalny akcent położył na mobilizację mas pracujących w obronie światowego frontu pokoju i postępu.

Wśród entuzjazmu zebranych uchwalono następnie wysłanie depesz do Prezydenta Bieruta, Marszałka Rokossowskiego i Światowej Federacji Zw. Zaw.

W dalszym ciągu obrad minister Rolnictwa i R. R. wręczył nagrody 32 zasłużonym przodownikom pracy Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Drugą wycieczka chłopów polskich wyjechała do Zw. Radzieckiego

7 bm. wyjechała do Zw. Radzieckiego druga w tym roku 250-osobowa wycieczka chłopów polskich pod przewodnictwem wicemin. Rolnictwa — Tkaczewa, sekretarza NKW — ZSL — Jaszkiewicza i kierownika Wydz. Propagandy KC PZPR — Sinrewicza.

Celem wycieczki jest zapoznanie się z bogatymi doświadczeniami i dorobkiem rolnictwa radzieckiego.

W wycieczce, prócz chłopów i członków spółdzielni produkcyjnych, biorą również udział działacze polityczni, pisarze, pracownicy naukowi z dziedziny rolnictwa, publicyści, pracownicy Państwowej Administracji Rolnej oraz państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych.

Przed wyjazdem do Zw. Radzieckiego uczestnicy wycieczki zwiedzili odbudowującą się stolicę. Pożegnanie wycieczki odbyło się w Zarządzie Głównym ZSCh. Wzięli w nim udział: min. Rolnictwa — Dąb-Kocioł, zastępca członka Biura Politycznego i kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Chełchowski, sekretarz NKW ZSL — Orga Michalski oraz sekretarz gen. ZSCh — Jaworski.

Wśród kołchozników

MOSKWA (PAP). Członkowie polskiej delegacji chłopskiej, bawiącej na Ukrainie radzieckiej, w dalszym ciągu zapoznają się z organizacją pracy w kołchozach i stacjach maszynowo-traktorowych.

Wielka grupa członków polskiej delegacji chłopskiej, bawiąca w obwodzie odeskim, zwiedziła jedną z najstarszych w Zw. Radzieckim wzorową stację maszynowo-traktorową im. Szewczenki.

Część delegacji, która przybyła do obwodu czernihowskiego, zwiedziła kołchoz im. Woroszyłowa.

Realizacja ustawy o jednolitej władzy terenowej

Wydziały finansowe Rad Narodowych

przejmą kompetencje Izb i Urzędów Skarbowych

W związku z wejściem w życie ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, ulegają zniesieniu izby i urzędy skarbowe, urzędy wojewódzkich i powiatowych pełnomocników rządowych do spraw podatku gruntowego oraz urzędy rewizyjne, akcyzowe i rejony kontroli akcyzowej.

Ich kompetencje przejmują nowoutworzone wydziały finansowe prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych. Tworzone są również referaty finansowe gminnych rad narodowych.

Dotychczasowy zakres działania Izb skarbowych oraz urzędów wojewódzkich pełnomocników do spraw podatku gruntowego zostaje włączony do wydziałów finansowych prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz rad narodowych m. st. Warszawy i m. Łodzi. Ponadto do wydziałów tych wchodzą działy finansowe i podatkowe dotychczasowych wydziałów powiatowych rad narodowych. Tworzone są również referaty finansowe gminnych rad narodowych.

Zakres działania urzędów skarbowych, rewizyjnych, akcyzowych, rejonów kontroli akcyzowej oraz urzędów powiatowego pełnomocnika do spraw podatku gruntowego zostaje włączony do wydziałów finansowych prezydiów powiatowych rad narodowych. Do wydziałów tych wchodzą także działy finansowe i podatkowe dotychczasowych wydziałów powiatowych oraz zarządów miast powiatowych.

Wydziały finansowe prezydiów powiatowych rad narodowych i rad narodowych miast, stanowiących powiaty miejskie są władzami pierwszej instancji w sprawach podatkowych i karno-skarbowych.

W powiatach i miastach, na których terenie znajduje się kilka urzędów skarbowych oraz w miastach Warszawie i Łodzi — urzędy skarbowe zostają przekształcone w oddziały finansowe prezydiów rad narodowych tych powiatów i miast.

Działacze społeczni członkami prezydiów

We wszystkich powiatach Pomorza Szczecińskiego zakończono 7 b.m. wybory do prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych. Sesje PRN i MRN odbyły się przy licznym udziale mas pracujących. Do prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych weszli wybitni działacze społeczni.

Przewodniczącym prezydium Miejskiej Rady Narodowej w SZCZECINIE wybrano Stanisława Germaniewicza, wybitnego działacza robotniczego.

Germaniewicz, z zawodu lakiernik, syn zecera, od lat młodzieńczych był aktywnym członkiem KPP. W Polsce zaasaryjnej za działalność polityczną więziony był przez 11 lat.

W czasie wojny Germaniewicz walczył w szeregach Armii Radzieckiej. Był uczestnikiem walk pod Stalingradem. Po wyzwoleniu poświęcił się pracy politycznej i społecznej na Pomorzu Szczecińskim.

Przewodniczącym prezydium PRN w Szczecinie został Stanisław Niziół, wiceprzewodniczącym Edmund Pułaszewski, a sekretarzem Czesława Wasilewska.

Wasilewska jest córką małorolnego chłopa i ma za sobą szereg lat pracy zawodowej, społecznej i politycznej. Od 5 lat pracuje aktywnie w ZSCh. Od lipca 1948 r. do chwili obecnej Wasilewska była wójtem gminy Dobra w pow. szczecińskim.

Wicepremier Zawadzki we Wrocławiu

7 b.m. odbyło się we Wrocławiu uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym wybrano nowe prezydium Rady.

Na obrady przybył wicepremier Rządu R.P. Al. Zawadzki.

Referat o zadaniach jednolitych organów terenowych władzy państwowej wygłosił przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Szlapczyński.

Następnie głos zabrał wicepremier Zawadzki, który omówił zadania stojące przed radami narodowymi, po przekształceniu ich w terenowe organa jednolitej władzy państwowej.

Przemówienie ob. Zawadzkiego było wielokrotnie przerywane oklaskami.

Przewodniczącym prezydium MRN wybrany został Józef Barczyk, syn górnika z Czeladzi, aktywny działacz polityczny i społeczny. Wiceprzewodniczącymi zostali: Stanisław Kamiński, b. wicewojewoda wrocławski oraz Józef Gabka, syn małorolnego chłopa, reemigrant z Kanady, który po powrocie do kraju pracując w „Pafawagu" jako członkowy przodownik pracy, wywalczył stanowisko wiceprezydenta Wrocławia.

Sekretarzem został Leopold Późniak, b. wiceprezydent Wrocławia, członkami prezydium: dr Bolesław Bufka, Stefania Mikulec i Marian Tyszkiewicz.

Amerykańscy protektorzy Hitlera z wizytą u generała Franco

MADRYT (Obsł. wł.) Bankierzy amerykańscy Aldrich i Bark (prezes i wiceprezes „Chase National Bank", który drogą inwestycji w przemysłe zachodnio-niemieckim, finansował zbrojenia hitlerowskie przeprowadzili przed drugą wojną światową — rozmowę z frankistowskimi m.n. spraw zagr., handlu, Artajo i Suanzesem.

W związku z wizytą bankierów Franco udzielił wywiadu „New York Daily Mirror", w którym oświadczył, że w Hiszpanii panuje pełna wolność religijna, podobnie jak wolność prasy" (!). Hiszpania „mogłaby się poważnie przyczynić do wzmocnienia obrony Zachodu, ponieważ jest krajem zjednoczonym" i antykomunistycznym. Wobec tego Hiszpania domaga się „pełnego uznania dyplomatycznego" oraz „chętnie powita inwestycje zagraniczne głównie przeznaczone na zakup ekwipunku przemysłowego".

Szczytem zakłamania była wreszcie deklaracja faszystowskiego zbira, że „nie sili chodzi o więźniów politycznych mogę powiedzieć, iż nie ma ich w ogóle w naszym kraju". Jeśli nie liczyć kilkudziesięciu tysięcy więźniów, których liczba tak szybko rośnie, że pogromowiec Hitlera buduje wciąż nowe więzienia. (Przyznaje to nawet część kapitalistycznej prasy brytyjskiej).

Program Trygve Lie

O dopuszczenie Chin Ludowych do ONZ

LAKE SUCCESS (obsł. wł.) Trygve Lie jako generalny sekretarz ONZ rozesłał do wszystkich 59 członków tej organizacji tekst memorandum przedłożonego rządom Wielkiej Czwórki w czasie jego podróży Waszyngton — Londyn — Paryż — Moskwa.

Memorandum zawiera 10-punktowy program „rozejmu pokojowego" na lat 20.

W piśmie, do którego dołączono było memorandum, Lie podkreśla swe przekonanie, że „ONZ pozostaje nadal głównym czynnikiem w polityce Wielkiej Czwórki i ta wznowienie rokowań pomiędzy mocarstwami jest rzeczą możliwą".

Generalny sekretarz ONZ zastrzega sobie prawo przedłożenia programu pokojowego Radzie Bezpieczeństwa oraz wniesienia go na porządek dzienny najbliższej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Lie wskazuje w swym piśmie, że najpilniejszą sprawą jest ustatecznienie swej sytuacji reprezentacji Chin Ludowych w ONZ ze względu na to, że sprawa ta kamuje wszelki postęp w kierunku likwidacji „zimnej wojny."

Ambasador Wende powrócił z Jugosławii

7 bm. powrócił odwołany z Belgradu ambasador RP Jan Karol Wende.

Ambasadora Wendego witali na dworcu dyr. dep. MSZ W. Sobierajski i dyrektor biura personalnego MSZ S. Wilski.

Inwazja żuka Colorado (1)

Walka, którą musimy wygrać

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Szczecin, w czerwcu.

Z zadartymi głowami obserwujemy ewolucje samolotu. Po starcie energicznym zwrotem nadleciał nad brzeg zalewu szczecińskiego, okrążył go, potem spłynął zupełnie nisko nad ziemią, iż wydawało się, że podwozie zaczęła o krzaki.

— Rozpyla! Patrzcie!

Spod skrzydeł samolotu wytrysnęły dwie równe, białe smugi. Rozszerzają się one coraz bardziej, łączą się z sobą, opadają coraz niżej, ścieląc się na plażach, nabrzeżnych łąkach i wnikając w pobliskie zarośla.

Paręset metrów dalej z terkotem motoru spływa z góry drugi „Kukuruźnik". Za nim trzeci, czwarty i piąty. Pięć równoległych smug białego proszku pokrywa wybrzeże pasem stumetrowej szerokości.

Ten proszek to Azotox, słynny środek owadobójczy, zwany od początkowych liter wchodzących w jego skład związków chemicznych — DDT. Owadem, którego ma zniszczyć, jest stonka ziemniaczana.

Dwie linie natarcia

Inwazja stonki na wybrzeże rozpoczęła się 23 maja, największe nasilenie tego najazdu przypadło jednak na 24, 25, 26 i 27 maja. Rzecz dziwna: stonka nie nadlatywała z powietrza, lecz wychodziła z morza. Widocznie burza, która trwała w początkach trzeciej dekady maja, zatopiła w morzu wielkie roje tych owadów, a fale wyrzuciły je na brzeg.

Inwazja stonki przebiega w woj. szczecińskim dwoma głównymi frontami. Pierwszy — to cały północny pas wybrzeża — od Świnoujścia aż po Kołobrzeg, przy czym główna fala rozciąga się między Dziwnowem, a Międzyzdrojami. Drugi front — to zachodnia granica Polski, od morza, aż po granicę woj. poznańskiego. Na tym drugim pasie nalot zaczął się nieco później i trwa jeszcze dotychczas. Związek tych nalotów z barbarzyńską dywersją, jaką dokonały samoloty amerykańskie na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — jest niewątpliwy.

Na wiadomość o wykryciu pierwszych ognisk, rozpoczęła się gorączkowa akcja wyszukiwania i likwidowania szkodnika. Główny kierunek poszukiwań wymierzony był na plaże i nabrzeżny pas lądu. Dorośli, młodzież szkolna, brygady SP, harcerze, wycieczki pracownicze — mnożmy kto żyw — wyruszył na poszukiwanie gnieżdżą przeciwnika.

Ta ostrożność okazała się bardzo potrzebna. Jednego tylko dnia, 28 maja znaleziono na 3-kilometrowym odcinku wybrzeża 1500 żywych okazów stonki.

Na całym froncie

Wojewódzka Stacja Ochrony Roślin jest w woj. szczecińskim głównym ośrodkiem walki, prowadzonej pod egidą Min. Rolnictwa. Poprzez powiatowych i gminnych instruktorów ochrony roślin zmobilizowano całą ludność zagrożonych terenów. Codziennie odbywają się lustracje pól ziemniaczanych, nadmorskich łąk i plaż, codziennie też telefonogramy donoszą o wykryciu coraz nowych ognisk stonki. Stonka znajduje się w miejscach, w których by się jej zupełnie nie spodziewano, w kępach pokrzyw, w zwaliskach cegieł, na piasku, kiedy po parodniowej kąpieli morskiej z motolem wędruje w głąb lądu.

Najwięcej pożytku w wyszukiwaniu stonki przynoszą dzieci. Całymi gromadami chodzą po polach, oglądają troskliwie każdy pęd ziemniaków. Ich dziełem jest wykrycie dużej ilości ognisk.

Do zwalczania stonki stanęły drużyny, wyposażone w opryskiwacze plecakowe i motorowe. Arsenianem wapna opryskuje się pędy ziemniaków w tych rejonach, gdzie wykryto ognisko.

W głównej kwaterze

Kamień Pomorski jest główną kwaterą ekipy lotników, biorących udział w zwalczaniu stonki. Piloci — Stanisławski, Rajniak, Solnica i Pawlikowski, pod dowództwem por. Dembowskiego z ramienia Naczelnej Dyrekcji Ligi Lotniczej oraz kpt Czarnockiego, z Departamentu Lotnictwa Cywilnego Min. Komunikacji, który sprawuje nadzór nad przebiegiem akcji — odbywają rano i wieczorem loty nad wybrzeżem, rozpylając proszek „Azotox". W ciągu pięciu dni odbyli oni 120 lotów, będąc w powietrzu łącznie ok. 110 godzin.

Ciężka i wyczerpująca jest ich praca. W okresie lotów sypiają wszyscy po 3 godziny na dobę. Loty odbywają się na małych wysokościach, gdzie nagrzane powietrze silnie faluje, rzucając samolotem jak piłką. Trzeba było dopiero nie lada umiejętności i błyskawicznej orientacji, żeby tę imprezę przeprowadzić bez jednego wypadku.

Dobre wyniki akcji są w dużej mierze zasługą mechaników: Szałwańskiego, Bartczaka, Michalaka i Sękowskiego, którzy w równym stopniu, co szef techniczny, Kulesza, dokładali wszelkich starań, by utrzymać w porządku maszyny. Bez warsztatu polowego, w czasie ogromnych upałów dokonywali oni wielokrotnych przeglądów maszyn, usuwając zawczasu drobne usterki, które mogłyby później skończyć się niezbyt szczęśliwie.

Kiedy po pięciu dniach lustratorzy Stacji Ochrony Roślin wyjechali na spytane tereny, płaże były zupełnie martwe. Nie znaleziono ani jednej żywej stonki. Nie dość na tym. Żuki, chrząszcze i inne owady, które przedtem występowały bardzo licznie, leżały martwe.

To była pierwsza faza walki ze stonką. Celem jej było zabezpieczenie pól przed dalszymi inwazjami od strony morza, zlikwidowanie owadów, które przedostały się na ląd i odbywały wśród trawy marsz w kierunku zagonów ziemniaków.

Samoloty przeniosły się następnie do Szczecina, skąd mały startować na opylanie terenów wzdłuż zachodniej granicy województwa.

Razem z Powiatowym Instruktorem Ochrony Roślin ruszyliśmy w głąb pow. szczecińskiego przyjrzeć się walce, którą prowadzą ekipy opryskiwaczy.

Andrzej Wróblewski

Czechosłowacka emigracja reakcyjna na usługach wywiadów mocarstw zach.

PRAGA (PAP). 7 bm. w procesie zdrajców i szpiegów sąd kontynuował przesłuchiwanie świadków. Św. Václav Wagner stwierdził, że skontaktował ok. Hosticzkę ze współpracownikiem ambasady angielskiej w Pradze dr Pinkasem, z posłem greckim Papasem i przedstawicielem filmu angielskiego — Mellerem.

Osk. Hosticzka prosił Wagnera o zamajomienie arcybiskupa Berana i innych dostojników kościoła katolickiego w Czechosłowacji z programem nielegalnej partii chrześcijańsko-demokratycznej, do której utworzenia dążył oskarżony. Świadek wręczył tekst programu arcybiskupowi Beranowi.

Osk. Hosticzka pomógł zdrajcy Haszekowi zbiec do Niemiec Zach. Po pewnym czasie Haszek wrócił do Czechosłowacji jako agent obcego wywiadu, z poleceniem porwania ministra Noska.

Następny zeznaje przeor klasztoru w Brzenowie — Opasek.

Osk. Hosticzka wręczył świadkowi program nielegalnej partii chrześcijańsko-demokratycznej, prosząc go o zamajomienie z tym programem wyższych kół Watykanu. Opasek udał się do Rzymu i wręczył program rektorowi uniwersytetu watykańskiego.

Z kolei zeznaje Józef Vavra - Stażik. Świadek opisuje metody wywiadów angielskiego i amerykańskiego, werbujących szpiegów, zabójców i dywersantów spośród reakcyjnych emigrantów czechosłowackich. Jeden z leaderów czechosłowackiej emigracji reakcyjnej — Bartosz, został zwerbowany przez ambasadę jugosłowiańską w Paryżu w charakterze szpiega na rzecz titowskiej Jugosławii.

Polscy działacze kultury i sztuki z wizytą w Leningradzie

MOSKWA (PAP). Delegacja polskich działaczy kultury i sztuki, na której czele stał wicemin. Sokorski, wyjechała z Moskwy do Leningradu. Goście polscy przebywali w Moskwie tydzień i byli przyjęci przez przewodniczącego Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR — Lebiediewa.

Działacze teatralni, wchodzący w skład delegacji, pozostawali w kontakcie z najwybitniejszymi reżyserami i aktorami radzieckimi, muzycy zwiedzili Moskiewskie Konserwatorium Państwowe, Filharmonię oraz spotkali się z przedstawicielami Zw. Kompozytorów Radzieckich. Plastycy zostali przyjęci przez prezydenta Akademii Sztuk ZSRR — A. Gerasimowa oraz zwiedzili szereg wyższych uczelni oraz galerię im. Tretiakowa.

Zobowiązania załóg fabryk maszyn górniczych przyspieszą mechanizację prac w kopalniach

Miliardowe oszczędności przez racjonalną gospodarkę

Apel brygady górniczej Szulca szerokim echem odbił się wśród załóg fabryk maszyn i sprzętu górniczego, które ulepszeniem metod wytwórczych i wzmożeniem tempa budowy urządzeń mechanicznych, postanawiają przyjść z pomocą towarzyszom pracy w kopalniach.

7 b.m. do współzawodnictwa przystąpiły m. in. załogi robotnicze Rybnickiej Fabryki Maszyn Górniczych, Zabrskiej Fabryki Maszyn Górniczych, Piotrowickiej Fabryki Maszyn Górniczych i Fabryki Lamp Górniczych w Katowicach.

Załoga PIOTROWSKIEJ Fabryki Maszyn Górniczych postanowiła wyprodukować do końca b.r. dodatkowe ilości kompletnych części zamiennych, które pozwolą na uruchomienie zdekompletowanych wyciągarek i wind na kopalniach.

Robotnicy zobowiązali się jednocześnie przez wyremontowanie do 22 lipca dodatkowo 8 wyciągarek typu „Hopkins", umożliwić załodze kopalni „Ludwik" uruchomienie dodatkowej zmechanizowanej ściany wydobywczej jeszcze w r.b.

Robotnicy RYBNICKIEJ Fabryki Maszyn Górniczych podjęli szereg zobowiązań, których realizacja przyczyni się do przyśpieszenia tempa mechanizacji robót w kopalniach.

Wśród zobowiązań na czoło wysuwają się postanowienia załogi oddziału konstrukcji stalowych, która wyprodukuje ponad plan miesięczny 6 ton rynien potrząsających oraz oddziału odlewni żeliwa, która postanowiła wykonać w czerwcu b.r. 10 ton odlewów ponad plan.

Brygada montażowa Rybnickiej Fabryki Maszyn Górniczych pracująca w kopalni „Ignacy" zobowiązała się oddać do użytku na 7 tygodni przed terminem znajdujący się w kapitalnym remoncie kompresor.

W Fabryce Lamp Górniczych w KATOWICACH robotnicy warsztatów montażowych zobowiązali się wykonać roczny plan produkcji lamp karbidowych na trzy miesiące przed terminem.

W ZABRSKIEJ Fabryce Maszyn Górniczych robotnicy warsztatów konstrukcji stalowych do końca b.r. wykonają ponad plan 50 ton aparatów ratowniczych wartości ponad 10 mil. zł.

Poważne zobowiązanie podjęli również robotnicy odlewni, postanawiając systematycznie podnosić ilość wykonywanych odlewów ze 130 ton produkowanych obecnie, do 155 ton w grudniu b.r.

Tokarze fabryki postanowili przeszkolić do 1 października b.r. 10 niekwalifikowanych robotników na tokarzy.

Meldunki fabryk śląskich

Do współzawodnictwa w zakresie przyśpieszenia obiegu środków obrotowych stają załogi robotnicze dalszych zakładów przemysłowych Śląska.

Załoga Śląskich Zakładów Obuwia w OTMĘCIE zobowiązała się w r.b. przez racjonalną gospodarkę zwolnić do obiegu sumę 880 mil. zł.

Załoga Zakładów Budowy Urządzeń KOTLARSKO-MECHANICZNYCH Nr 1 podjęła zobowiązanie zwolnienia w ciągu b.r. do obiegu dodatkowej sumy 345.927 tys. zł.

Kwotę ponad 345 mil. zł. załoga postanowiła wygospodarować przez wzmożenie dyscypliny pracy i pełne wykorzystanie usprawnień metod wytwórczych, co skróci cykl produkcyjny. Poważne oszczędności uzyska się zostaną również przez pełniejsze wykorzystanie maszyn, przez opłynnienie nadmiarów materiałowych i usprawnienie czynności administracyjnych.

Terror w Japonii

Dalsze represje antykomunistyczne

PEKIN (PAP). Z Tokio donoszą, że KC Komunistycznej Partii Japonii ogłosił odezwę w związku z antykomunistycznymi dyrektywami gen. Mac Arthura.

Odezwa stwierdza, że dyrektywy Mac Arthura, zmierzające do delegalizacji Partii Komunistycznej, godzą w żywotne interesy najszerszych mas społeczeństwa japońskiego, w suwerenność państwową Japonii i zmierzają do przekształcenia Japonii w bazę wypadową imperializmu amerykańskiego.

Radio japońskie ogłosiło komunikat, stwierdzający, że japońska prokuratura generalna „studiuje zagadnienie" czy ostatnie dyrektywy Mac Arthura nie oznaczają delegalizacji Partii Komunistycznej.

Policja jest w stanie ostrego pogotowia. Zakazano wszelkich wieców i zebrań zarówno pod otwartym niebem, jak i w pomieszczeniach zamkniętych. Aresztowano wybitnych działaczy związków zawodowych Makahiro i Sindo.

Kary sądowe za bumelanctwo

Sąd Grodzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę dwóch robotników Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych, oskarżonych o przekroczenie ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Jan Sobieski i Stanisław Krawczyk za opuszczenie pracy w dniach od 19 do 27 maja bez usprawiedliwienia skazani zostali na obniżenie zarobków o 15 proc. przez okres 2 miesięcy.

Robotnicy fabryki papieru Władysława Balcer, która była nieobecna w pracy bez usprawiedliwienia w ciągu 6 dni, skazana została na potrącenie 20 proc. wynagrodzenia w ciągu 3 miesięcy.

W stosunku do wszystkich skazanych zastosowany został zakaz opuszczenia dotychczasowego miejsca pracy.

Przemysł tłuszczowy przekracza plan produkcji

Przemysł tłuszczowy wykonał plan produkcji za maj w 104 proc. Przekroczenie planu osiągnięto w następujących asortymentach: olej surowy 106 proc., margaryna 110 proc., ceres 105 proc., mydło do prania 107 proc., proszek do prania 113 proc., klej kostny i skórny 105 proc., proszek do sębów 133 proc.

Nowy reakcyjny rząd w Belgii

BRUKSELA (PAP). Były minister spraw gospodarczych w gabinecie Spaaka — Jean Duvieusart, utworzył rząd jednopartyjny, składający się wyłącznie z przedstawicieli reakcyjnego stronnictwa chrześcijańsko-społecznego. Najważniejsze teki otrzymali przywódcy skrajnie prawicowego skrzydła partii. Ministrem spraw zagranicznych został Van Zeeland.

Premier Duvieusart zamierza po uzyskaniu votum zaufania zwołać Izby Deputowanych i Senat na wspólne posiedzenie w celu zniesienia „ustawy o regencji". Po uprowadzeniu skompromitowanego współpracą z Niemcami b. króla Leopolda, rząd uzna swą „misję" za skończoną.

Nowy rząd dysponuje w parlamencie większością dwóch głosów.

Procesje Bożego Ciała w Warszawie

W dniu święta Bożego Ciała odbyły się w szeregu miast Polski tradycyjne procesje.

W stolicy procesję prowadził ks. Prymas arcybiskup Stefan Wyszyński.

Lulea — Szczecin

Otwarcie nowej linii tranzytowej

Obecnie, w pełnym rozwinięciu rudowym wzrosło znaczenie portu Szczecińskiego, jako portu tranzytowego dla Republiki Czechosłowackiej. Ilość zleceń na przeładunki rudy dla CSR zajmuje w ogólnej masie przeładunkowej portu pokaźne miejsce. Ostatnio Czesi zlecili firmie maklerskiej „Baltica" wydzierżawienie na okres kampanii rudowej kilku statków wysoko-tonażowych, którymi przewozi się zakupioną w Szwecji rudę drogą tranzytu przez porty polskie do hut czeskich.

21 maja br. norweski parowiec „Poiyana" zainaugurował stałe połączenie pomiędzy portem szwedzkim Lulea, a Szczecinem. Pracownicy nabrzeża Gliwickiego, którzy dostali polecenie wyładunku 7.500 ton rudy wykonali tę pracę systemem szybkościowym. W początkowej fazie wyładunek osiągał 300 ton na godzinę. Całość wyładunku przeprowadzono w średnim tempie 3500 ton na dobę, osiągając tym samym 180 proc. normy.

Dzięki skoordynowanej pracy maklerów i załogi portu udało się uzyskać dobre wyniki przy wyładunku. Port szczeciński zdał egzamin na odcinku wyładunku rudy ze statków o dużym tonażu, przy zastosowaniu szybkościowej metody pracy.

Przebieg przeładunku pierwszego statku obserwował konsul generalny CSR dr Kania. Dokonał on równocześnie oficjalnego otwarcia nowozapoczętej nowej linii.

W przemówieniu swoim konsul generalny CSR podkreślił znaczenie portu szczecińskiego dla Czechosłowacji. Szybka praca i dobre wyposażenie portów pozwala kierować przez Szczecin duże ilości tranzytu czeskiego. Po uruchomieniu czechosłowackiej strefy na półwyspie „Ewa" — tranzyt rudy do Czechosłowacji zwiększa się powiększy.

Misja dyplomatyczna NRD w Chinach

BERLIN (PAP). W czwartek udali się samolotem do Chin członkowie misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Chińskiej Republice Ludowej.

Szefem misji został ambasador Johannes Koenig dotychczasowy redaktor naczelny dziennika „Saechsische Zeitung" w Dreznie.

»Ośrodek wojny ideologicznej« Nowy projekt podżegaczy amerykańskich

RZYM (PAP). Dziennik „Paese Sera" publikował wiadomość, że na ostatniej naradzie 3 ministrów spraw zagranicznych w Londynie Acheson zaproponował utworzenie nowego „ośrodka wojny ideologicznej" przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Siedzibą ośrodka ma być Bruksela, szefem ośrodka — gen. Donovan, b. kierownik „amerykańskiego biura informacji strategicznej" (organu wywiadu amerykańskiego).

Powołanie inspektorów społecznych dla poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy

W Centralnej Radzie Zw. Zaw. odbyła się konferencja kierowników referatów bezpieczeństwa i higieny pracy w związkach zawodowych i przemysłe. W obradach wzięli również udział przedstawiciele: PKPG, Min. Pracy i Opieki Społecznej, Min. Zdrowia, Centralnego Instytutu Ochrony Pracy oraz przewodniczący i sekretarze Zarządów Głównych poszczególnych związków i okręgowych Rad Zw. Zaw.

Omawiając wytyczne realizacji planu inwestycyjnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, zebrani stwierdzili, że na wielu odcinkach plan ten pracowano zbyt późno, a czasem niedbaliwie. Wszystkie ogniwa Zw. Zawodowych muszą obecnie dołożyć wszelkich starań, by kwoty zaplanowane na rok bieżący na bezpieczeństwo i higienę pracy zostały wykorzystane całkowicie i jak najbardziej celowo.

Do dalszej poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny w zakładach pracy przyczynił się powołanie społecznych inspektorów. CRZZ opracowała projekt instrukcji o zasadach działania społecznej inspekcji pracy i projekt regulaminu komisji. Materiały te przekazano zarządom głównym, okręgowym radom zw. zaw. oraz zainteresowanym resortom, które wniosą swoje uwagi i przedłożą wnioski.

W lipcu bieżącego roku rozpoczną się wybory społecznych inspektorów pracy. Akcja ta wymaga zaktywizowania wszystkich ogniw ruchu zawodowego, a zwłaszcza grup związkowych.

W rocznicę śmierci Gorkiego Wystawa w Warszawie

W związku z przypadającą 18 bm. rocznicą śmierci Maksyma Gorkiego, Zarząd Gł. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizował wystawę poświęconą wielkiemu pisarzowi.

Wystawa mieszcząca się obecnie w lokalu Klubu Literatów PZPR przy ul. Pankiewicza, zostanie później przeniesiona do szkół na terenie stolicy.

Liczne plansze zgromadzone na wystawie ilustrują życie i twórczość znakomitego pisarza.

Popieraj towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Na naszej fali

Krokodyle łzy rekinów

Rzeka łez wylanych przez B.B.C. nad naszym budżetem państwowym i fala złorzeczeń wypowiedzianych z jego powodu — zaczęła wyraźnie opadać. Trzeba było ją zasilić. W sukurs przyszła centrala B.B.C. — „Głos Ameryki". „Voice of America" dołączył ostatnio (dn 2 bm.), swój płaczliwy głos do zawodzenia B. B. C.

„Najdrażliwsze" i „najboleśniejsze", zarówno dla B.B.C. jak i dla „Głosu Ameryki" są te pozycje budżetu, które dotyczą obronności i bezpieczeństwa naszego kraju. A więc wysokość tych pozycji i ich „wręcz wyjątkowa tajemniczość". Z zarzutami tymi rozprawiliśmy się już poprzednio (patrz „Życie Warszawy" z dn. 27 ub. m. art. „W bezsilnej złości"), nie będziemy więc po raz drugi zadawali sobie trudu udowadniania ich niedorzeczności. Dodamy tylko, że nasz budżet na cele obronności i bezpieczeństwa państwa, jest o wiele niższy zarówno w cyfrach bezwzględnych, jak i procentowych, od budżetu wojskowego każdego z państw kapitalistycznych, nie mówiąc już o budżetach państw imperialistycznych, których tubami propagandowymi są „Głos Ameryki" i B.B.C. Nawet „pokojowy" rząd pp. Bidault i Schumana, przeznacza na cele wojskowe olbrzymie sumy, a sam tylko budżet policji francuskiej wynosi w rb. 479 miliardów fr., wzrósł więc w ciągu 2 lat o „bagatelkę" — 50 mild. fr.

„Głos Ameryki", poszedł jednak w swych rewelacjach dalej niż B.B.C. Ni mniej ni więcej stara się on wmówić swym słuchaczom, że Polska powiększa swój budżet wojskowy i bezpieczeństwa kosztem wydatków na pracę i opiekę społeczną, budownictwo i inne cele o charakterze socjalnym lub gospodarczym. Dosłownie: „W porównaniu z r. ub., w 1950 r. zmalały o przeszło 4 mild. zł. wydatki na pracę i opiekę społeczną oraz o 18 mild. zł. wydatki na ministerstwo budownictwa".

Trzeba mieć nie byle jaki tupet, niemałą wprawę w głoszeniu fgarstw i bardzo niskie pojęcie o poziomie umysłowym swych słuchaczy, ażeby podobne brednie preparować i podawać do wiadomości. Przecież najbardziej krytyczni obserwatorzy naszego życia i naszych stosunków chcąc nie chcąc, oznają wielki wkład i wysiłek, jakie czyni nasze państwo dla spraw opieki społecznej, oświaty, kultury i zdrowia społeczeństwa. To samo dotyczy dziedziny budownictwa mieszkaniowego, użytkowego i przemysłowego. Wydatki na te cele rosną z roku na rok, w tempie niespotykanym nigdzie indziej.

Oto np. wydatki na ochronę zdrowia w samym tylko budżecie Min. Zdrowia, wzrosły z 1.157 miln. w r. 1946 do kwoty zł. 19.112 miln. w r. 1950, a więc blisko siedemnastokrotnie. W ciągu jednego tylko roku 1949 — 50 wzrost budżetu Min. Zdrowia wynosi 39 i ½ proc. To samo dotyczy wydatków na opiekę społeczną: wynoszą one w budżecie Min. Pracy i Opieki Społecznej 6.588 miln. zł., w budżecie Samorządu Terytorialnego — 3.399 miln. zł. i w budżecie Min. Zdrowia (dział opieki nad matką i dzieckiem do 3 lat) 2.526 miln. zł., razem więc (nie licząc budżetu emerytur i rent) — przeszło 12¼ mild. zł., a więc o blisko 2 mild. więcej niż w r. 1949.

Ogólnie biorąc, wydatki na ochronę zdrowia i cele socjalne wzrastają w naszym budżecie na r. 1950 — nie licząc wzrostu tych wydatków w budżetach samorządów i zakładów ubezpieczeń — o sumę 12,6 mild. zł. w stosunku do r. 1949.

Tak naprawdę i w „rzeczywistej rzeczywistości wygląda ów stwierdzony przez „Głos Amerykii", „spadek" wydatków na cele zdrowotne i opieki społecznej w Polsce!

A już zupełnie humorystycznie brzmi zarzut „Głosu Amerykii" dotyczący „zmniejszania" o 18 mild. zł. wydatków na budownictwo w Polsce w r. 1950. Komentator „Głosu Amerykii" analizując nasz budżet, przez ignorancję lub złą wolę, nie zadał sobie widać trudu zbadania całokształtu tej sprawy, lecz ograniczył się jedynie do wydatków administracyjnych Ministerstwa Budownictwa. Cóż, chodzi o „drobną" sumę 46,7 miliarda zł. (!), której „Głos Ameryki" na dostrzegł lub któ w „rozbargniniu" pominął. Chodzi o sumę 46,7 miliarda zł., przeznaczoną dla Min. Budownictwa na cele inwestycyjne - budowlane w r. 1950 wobec 17,5 mild. zł. w 1949 r. Według nas i posługując się całkiem zwykłymi działaniami arytmetycznymi, oznacza to, że na budownictwo, i to tylko — na budownictwo w ścisłym tego słowa znaczeniu, przeznaczamy w roku bież. o 29,2 mild. więcej niż w roku ub.! W brudnej gazetce „Głosu Amerykii" dzieje się jednak cuda. Preparuje się na zawołanie takie cyfry (takie wnioski, które mają na celu wypaczenie właściwego obrazu.

Wbrew olbrzymiemu wzrostowi sum wydawanych na budownictwo, „udowadnia się" słuchaczom, że jest wręcz odwrotnie, że wydatki na cele budownictwa maleją. A to, że tożsamość roku na rok wydatki na budownictwo znajdują realne potwierdzenie w dziesiątkach tysięcy odbudowanych domów, w przebudowanych lub odbudowanych całych dzielnicach w Warszawie i innych miastach, w nowozbudowanych osiedlach, — to wszystko zapewne według „Głosu Amerykii" jest tylko trickiem propagandowym „retimu warszawskiego".

No cóż, tacy już jesteśmy, że mimo „zmniejszonych" przez „Głos Amerykii" wydatków na budownictwo, budujemy coraz więcej, coraz prędzej, coraz lepiej.

(Tad.).

Pokój-Praca-Socjalizm

OPIEKA NAD MATKĄ I DZIECKIEM W RUMUNII

BUKARESZT. Rumuńska Partia Robotnicza oraz rząd rumuński poświęcają wiele uwagi opiece nad matką i dzieckiem. Po wyzwoleniu kraju w Rumunii otwarto 373 kliniki położnicze, 170 żłobków, około 10.000 poradni dla matek, jadłodajni dietetycznych itp. instytucji, 17 szpitali dziecięcych itp. W wyniku tych starań partii i rządu stan zdrowotności młodego pokolenia rumuńskiego doznał znacznej poprawy.

„DNI KSIĄŻKI" NA WĘGRZECH

BUDAPESZT. W Budapeszcie odbyło się uroczyste otwarcie „Dni Książki". Uroczystego otwarcia dokonał Minister Kultury — Józef Revai. Minister w przemówieniu swym przytoczył cyfry, świadczące o tym, że rewolucja kulturalna na Węgrzech nabiera coraz wyższego rozmachu. (W roku 1938 wydano na Węgrzech książek o łącznym nakładzie 7.800.000 egzemplarzy, natomiast w 1948 r. — 16.700.000 egzemplarzy). Revai podkreślił również ogromne znaczenie wychowawcze literatury radzieckiej, która zdobywa sobie coraz większą popularność na Węgrzech.

SESJA RUMUŃSKIEJ AKADEMII NAUK

BUKARESZT. W Bukareszcie odbyło się otwarcie kolejnej sesji Rumuńskiej Akademii Nauk. W czasie sesji wygłoszone zostaną liczne referaty, poświęcone zagadnieniom marksizmu-leninizmu oraz osiągnięciom nauki radzieckiej i rumuńskiej.

Piękny sport

Do najtrudniejszych a zarazem najpiękniejszych konkurencji sportowych zaliczyć można zawody kajakowe na rzekach górskich.

Ostry nurt, niespodziewane wiry itd. dają się często we znaki zawodnikom.

Tegoroczne górskie mistrzostwa kajakowe Polski zakończyły się sukcesem Emila Polwarzenego (Górnik — Orzechowice) — na zdjęciu obok. Pomiędzy — jeden z zawodników na trasie.

Życie sportowe

10 tys. widzów na kortach CWKS oklaskuje zdecydowane zwycięstwa tenisistów polskich

Polska — Irlandia 2:0

W czwartek 8 bm. rozpoczął się w Warszawie na kortach centralnych CWKS międzypaństwowy mecz tenisowy o puchar Davisa (ćwierćfinał strefy europejskiej) między reprezentacjami Polski i Irlandii.

Pierwszy dzień zakończył się pełnym sukcesem tenisistów polskich, którzy wygrali obie gry pojedyncze.

Skonecki i Piątek uporali się stosunkowo łatwo ze swymi przeciwnikami bijąc ich w trzech setach. Widzowie, którzy do ostatniego miejsca zapełnili trybunę mieli prawdziwą satysfakcję widząc doskonałą postawę naszych reprezentantów.

Ostry trening, jaki nasi zawodnicy przeszli w ZSRR i późniejsza zaprawa zrobiły swoje. Zawodnicy nasi wytrzymali tempo meczu b. dobrze i faktycznie rozegrali swe spotkania bez zarzutu. Zwycięstwo z dn. 8 bm. nie przesądza jeszcze ostatecznego wyniku spotkania, — niemniej jednak na podstawie obserwacji możemy spodziewać się, iż z trzech pozostałych gier wygramy jedną i że zakwalifikujemy się do półfinałów.

Skonecki nie jest jeszcze w szczytowej formie, niemniej jednak był wystarczająco dobry, by pokonać Murphy'ego w trzech krótkich setach. Nasz mistrz tylko w pierwszym secie był w niebezpieczeństwie, później skupił się jednak i wziął inicjatywę w swoje ręce, nie dopuszczając już do końca gry swego przeciwnika do głosu.

Skonecki w grze z Murphym dał popis techniki, atakując przy siatce, skracając piłki i lobując.

Piątek jest w doskonałej formie. Sposób gry Kempa odpowiadał mu. Silne drive'y Irlandczyka odbijał bezbłędnie, a przy wymianie piłek przetrzymywał go. Wygrał spotkanie dzięki regularniejszej grze z głębi kortu.

U Piątka zanotować należy również poprawę backhandu. Jednakże dalsze postępy Piątka będą zależne od urozmaicenia repertuaru uderzeń.

Przeciwnik Skoneckiego Murphy to zawodnik, który ma silny serwis (pierwszą piłkę), dobrze gra przy siatce i niełe z głębi kortu, lecz jest bardzo nieregularny. Często przegrywał przez proste błędy.

Kemp najlepszy gracz Irlandii, gra ostro i ofensywnie.

Kemp nie jest w formie i przez pierwsze dwa sety nie miał zupełnie inicjatywy. Dopiero w trzecim nawiązał równorzędną walkę. Irlandczyk był nieregularny i psuł wiele piłek.

Historia 6 setów

Skonecki — Murphy 9:7, 6:3, 6:2. Irlandczyk zaczyna grę ostro. Silne jego serwisy zaskakują Skoneckiego, który traci gem po gemie. Przy stanie 1:4 Skonecki przychodzi do siebie, zaczyna grać regularnie i powoli odrabia utracone punkty. Przy stanie 4:4 nawiązuje się ostra walka. Irlandczyk dwukrotnie prowadzi, lecz Skonecki nie poddaje się i ostatecznie wygrywa seta 9:7.

W drugim secie Skonecki panuje już na korcie. Skracane piłki i wypady do siatki przynoszą mu punkty. Murphy broni się dzielnie i nawet raz prowadzi 2:3, lecz Skonecki nie oddaje już inicjatywy. Gra w tym okresie jest b. ładna. Skonecki wygrywa seta 6:3.

Trzeci set jest podobny do drugiego. Skonecki popisuje się pięknymi uderzeniami, prowadzi 2:0, 4:1, 4:2 i wspaniałym crossem kończy seta 6:2.

POLSKA PROWADZI 1:0.

Piątek — Kemp 6:1, 6:1, 9:7. Irlandczyk przez dwa sety nie może nawiązać walki i popełnia rażące błędy. Piątek odbija piłki pewnie i wykorzystuje błędy przeciwnika. W trzecim secie Kemp zaczął chodzić do siatki i wybił Piątka z uderzenia. Losy tego seta długo się ważyły. Zawodnicy na przemian prowadzili, wreszcie Piątek skupił się i po zaciętej walce dobił do setowej piłki. Był to serwis, którego Irlandczyk nie odbił.

POLSKA PROWADZI 2:0.

Dziś na kortach CWKS Legii o g. 16.30 odbędzie się gra podwójna. Grają Hackett i Kemp przeciwko W. Skoneckiemu i Chytrowskiemu.

Stem

Władysław Skonecki

Eliminacje w Igrzyskach

Szkolnictwa Zawodowego

W Warszawie rozpoczęły się w czwartek 8 bm. eliminacje Igrzysk Szkolnictwa Zawodowego. W igrzyskach sportowych bierze udział ok. 2 tys. chłopców i dziewcząt ze szkół zawodowych z całego kraju.

Rozegrano 34 walki pięściarskie, w których wyróżnili się: w w. muszej Kukier (Lublin), Kargier (Łódź), Wojnowski (Poznań). W w. piórkowej Izydorczyk (Szczecin), w w. lekkiej Borkowski (Warszawa), Wytyk (Poznań), w w. półśredniej Karpiński (Warszawa), w w. średniej Stysiał (Kraków), Wisz (Rzeszów).

Poza tym rozegrano eliminacyjne spotkania w koszykówce męskiej, które przyniosły następujące wyniki: Gdańsk — Szczecin 33:22, Kraków — Wrocław 65:20, Toruń — Łódź 37:40, Warszawa — Rzeszów 73:18.

W siatkówce żeńskiej Toruń pokonał Lublin 2:0, Gdańsk — Wrocław 2:0, Katowice — Kielce 2:1, Łódź — Warszawa 2:1.

W siatkówce męskiej Wrocław — Lublin 2:1, Łódź — Toruń 0:2, Gdańsk — Katowice 2:0, Warszawa — Kraków 2:0.

Spotkania w piłce nożnej przyniosły następujące wyniki: Min. Górnictwa — DOSZ (Warszawa) 3:0 (1:0), Katowice — Toruń 1:0 (0:0).

W sobotę nastąpi dokończenie spotkań Poznań — Rzeszów i Kraków — Kielce.

W szczypiorniaku Poznań pokonał Katowice 3:2 (2:2), Toruń — Lublin 4:3 (2:2), Warszawa — Łódź 9:3 (6:1), Wrocław — Kraków 1:9.

Odbył się również marsz patrolowy dziewcząt na dystansie 3 tys. m w ramach wieloboju junackiego. Zwyciężył zespół Wrocławia w czasie 18:54,2 przed Katowicami 20:31,7, Toruniem 21:02,8, Rzeszowem 21:23,7, Gdańskiem 21:25,5.

Oficjalne otwarcie IV Igrzysk Szkolnictwa Zawodowego nastąpiło 9 bm. o godz. 9-tej.

Józef Piątek

Rekord toru i puchar Warszawy

Smoczyk króluje na żużlu

Pierwsze w tym sezonie zawody żużlowe w Warszawie zgromadziły na starcie prawie wszystkich czołowych zawodników polskich ze Smoczykiem, Kołeczkiem, Olejniczakiem i Krakowiakiem na czele.

Zawody wywołały duże zainteresowanie, gromadząc na stadionie Związkowca ok. 7 tys. widzów.

Pierwsze miejsce i puchar przechodni m. Warszawy zdobył Smoczyk, który w III biegu eliminacyjnym ustanowił nowy rekord toru — 1:21,9.

Rozegrano 9 biegów eliminacyjnych oraz 3 biegi finałowe.

Najwięcej punktów w eliminacjach zdobyli Smoczyk — 12 pkt., Kołeczek — 11, Malinowski — 10, Fijałkowski — 9. Rozegrali oni między sobą decydujący bieg finałowy o I miejsce. Zwyciężył pewnie Smoczyk 1:25,0 przed Malinowskim i Kołeczkiem. Fijałkowski biegu nie ukończył.

Wójcik zwycięża w wyścigu »Dziennika Łódzkiego«

Wyścig kolarski o puchar „Dziennika Łódzkiego" i ZKS Ogniwa rozegrany został na trasie Łódź — Błaszki i z powrotem, długości 190 km. Na starcie stanęło 48 czołowych zawodników z całej Polski.

Na trasie kolarze inicjują szereg ucieczek, skutecznie jednak likwidowanych. Z powodu kraksy wycofał się Rzeźnicki.

Dopiero za Pabianicami Wójcikowi i Gabrychowi udaje się uciekna. Za Gabrychem i Wójcikiem jedzie grupa, w której znajdują się: Pietraszewski, Sałyga, Wrzesiński, Cuch, Siemiński. Na przedmieściach Lutomiersk Wójcik zwiększa tempo i samotnie dociera do przedmieść Łodzi, zwiększając odległość od pozostałych, po czym wjeżdża do Łodzi, gdzie samotnie finiszuje na bietni ŁKS uzyskuje czas 5:24,40. Drugi jest Cuch (Gwardia Warszawa) 5:26,55, 3) Sałyga (Gwardia Łódź) 5:27,45, 4) Siemiński (Ogniwo Warszawa) 5:29,03, 5) Nowoczek (Ruch) 5:29,03, 6) Gabrych (ŁKS), 7) Wrzesiński (Kolejarz Warszawa), 8) Pietraszewski (ŁKS), 9) Manowski (Ogniwo Warszawa), 10) Targoński (Gwardia Warszawa).

CWKS pokonał szermierzy z Radlina

CWKS (Warszawa) — Górnik (Radlin) 12:4.

Dla drużyny warszawskiej punkty zdobyli, wygrywając 4 walki Brzeski, po trzy walki Wojcik i Przeździecki oraz Laskowski — dwie.

10 czerwca otwarcie „Dni Krakowa"

Przygotowania do tegorocznych Dni Krakowa, które w roku bieżącym trwać będą od 10 czerwca do 10 lipca, są w pełnym toku.

Uroczystość zainaugruje wielki koncert na Rynku Krakowskim w wykonaniu solistów oraz połączonych orkiestr i chórów Państwowej Filharmonii i Polskiego Radia w Krakowie. W Barbakanie odbywać się będzie przez cały czas trwania Dni Krakowa festiwal zespołów amatorskich Krakowa i Ziemi Krakowskiej; otwartych zostanie szereg wystaw, poszczególni literaci dadzą swoje wieczory autorskie, a przebywający w Krakowie muzycy, Halina Czerny - Stefańska i Henryk Sztompka wystąpią z recitalami fortepianowymi. Przewidzianych jest poza tym wiele niespodzianek i atrakcyjnych imprez artystycznych.

Zgodnie ze starym obyczajem odbędzie się tradycyjny pochód Lajkonika, zaś przez większość wieczorów Dni Krakowa miasto i jego zabytki będą pięknie iluminowane.

Zenit (Leningrad) umacnia pozycję leadera

Leader rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ZSRR — Zenit (Leningrad) umocnił swą pozycję na czele tabeli zwyciężając Torpedo 4:0.

Zenit ma obecnie po 11 grach — 18 pkt.

Młodzież polska na straży pokoju!

Nowe władze PZHL

8 bm. obradowało w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Zw. Hokeja na Lodzie.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze Związku.

W skład nowego zarządu weszli: inż. Barylski, Burzyński, Doroszewski, Chatisow, Eberhardt, Glinka, Gansiniec, red. Hig, Król, Michalik, Okapiec, Rybicki, Straszek, Smagała, Zarzycki, Zdenkiewicz i Wasilewski.

RADIO

W dniu 10 czerwca 1950 (sobota) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Program I na falach: 385,8 m., 356,7 316,5 [illegible] 224,1 202,2 199,7.

5.10 Początek audycji; 5.20 Koncert dla świata pracy z Czechosłowacji; 5.35 7.10 Gimnastyka; 6.15 Koncert; 7.20 Muzyka polska; 8.05 Radziecka muzyka rozrywkowa.

Program I na fali 366,7 m.

Program dnia 8.10 na jutro 23.10 Sygnał czasu 11.57.

Wiadomości 12.04 16.00 20.00 22.00.

Wszechnica 8.15.

8.20 Muzyka; 8.45 Głos mają kobiety; 8.55 Polski; 9.35 Aud. Inf. o wyższych studiach; 9.45 Duety fortepianowe; 10.00 PCK; 10.10 Muzyka; 10.50 Informacje; 10.55 Dla klas III—V; 11.35 Program pow. Kodrena „Statek w mieście"; 11.35 Utwory Pederewskiego; 12.20 Dla wsi; 12.35 Muzyka ludowa; 13.25 Przerwa; 16.20 Utwory Mikołaja Medtnera; 17.00 Nowe książki; 17.15 Z naszych pieśni; 17.35 Aud. pop.-naukowa; 17.45 Z kraju i ze świata; 18.00 Głos mają kobiety; 18.30 Muzyka polska i radziecka; 19.00 Historia powszechna muzyki; 20.40 Na muzycznej fali; 21.10 Proza Dickensa; 21.30 Rezerwa; 22.00 Przegląd prasy literackiej; 22.05 Pieśni rosyjskie i radzieckie; 22.20 Muzyka taneczna; 23.15 Orkiestra symfoniczna i kameralna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

Program II na fali 366,7 m.

Program dnia 18.20 na jutro 22.10. Wiadomości 12.00 16.00 20.00 22.00.

Wszechnica 16.40.

13.35 Dla klas X—XI; 14.00 Przegląd kulturalny; 14.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 14.15 Ulubione utwory Griega; 14.55 Koncert solistów; 15.30 Dla świetlic dziecięcych; 16.20 Dziennik warszawski; 16.40 Muzyka; 16.50 Wiadomości z terenu; 17.00 Przy sobocie po robocie; 18.00 Aud. dla SP; 18.15 Muzyka ludowa; 19.00 Dla wsi; 19.15 Koncert Mandolinistów; 20.40 Na muzycznej fali; 21.10 Śląskie pieśni ludowe; 21.30 Reportaż z meczu tenisowego o Puchar Davisa Irlandia — Polska; 22.00 „Michiewicz" — powieść Pruszyńskiego; 22.20 Koncert z Czechosłowacji; 23.15 Muzyka taneczna; 24.00 Koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Z SALONU SZTUKI

POZNAJEMY TWÓRCZOŚĆ MALARSKĄ

Antoniego Suchanka

W tych dniach otwarta została w Częstochowskim Salonie Sztuki, wystawa prac malarskich Antoniego Suchanka. Wystawa ta ma być syntetycznym skrótem jego „warsztatu malarskiego", — jak wyraził się sam Suchanek. Dlatego na ścianach porozwieszane są zarówno obrazy olejne jak akwarele, autolitograficzne prace i rysunki kredką.

Wystawa daje pojęcie o wszechstronności Suchanka, o wielkiej skali jego możliwości twórczych.

Antoni Suchanek to doświadczony malarz, mający dwadzieścia kilka lat pracy za sobą. Akademię Krakowską opuścił w 1917 roku, gdzie kształcił się pod kierunkiem Mehoffera i Axentowicza. W krótkim czasie po I wojnie przyjechał nad morze, pokochał je i jemu poświęcił większą część swego wysiłku artystycznego. Niestety dorobek Suchanka przepadł w czasie wojny, podobnie zresztą jak wielu jego kolegów.

Po wojnie trzeba było zaczynać od nowa. Co najbardziej zainteresowało artystę w pierwszych tygodniach po wyjściu z Oświęcimia? Gdzie skierował swoje pierwsze kroki? Rzecz prosta tam, gdzie był jednym z nielicznych ludzi, którzy przyczynili się do uratowania wspaniałych płócien Matejkowskich, do stolicy, której mar tyrologię należało czym prędzej utrwalić w formie dzieł artystycznych, bo wiadomo było, że naród nie pozwoli, by Warszawa długo pozostała wałą morzem zgliszcz i ruin. Trzeba było szybko utrwalać Warszawę znienacheń — bo wiadomo było, że niebawem zacznie wyrastać nowa Warszawa, — Warszawa — symbol budującego nowe życie społeczeństwa. W tym czasie powstaje teka graficzna Suchanka, w której jednak nad obrazem zniszczenia góruje piękne zabytków Starego Miasta. Dzisiaj, zgodnie zresztą z przewidywaniami, — teka ta ma już raczej charakter dokumentarny.

Z Warszawy Suchanek przenosi się szybko na Wybrzeże, gdzie w cyklu również 12 plansz przedstawia odbudowujące się nasze gospodarstwo morskie na przestrzeni od Gdańska do Szczecina.

Następnie na zaproszenie miasta Suchanek jedzie do stolicy naszego przemysłu włókienniczego do Łodzi gdzie powstaje trzecia z kolei teka graficzna, w której po raz pierwszy artysta pokazuje wnętrze fabryk, na nowiczych tle dla wielkiej pracy włókniarza, dla człowieka, który nadaje istotną treść temu wielkiemu ośrodkowi przemysłowemu. Odtąd człowiek pracy staje się głównym przedmiotem zainteresowania artysty. Zaczyna go Suchanek pokazywać w licznych swoich pracach, którym stara się nadać kierunek realistyczny. Zdecydowanie negatywny stosunek Suchanka do ma larstwa epoki kapitalizmu pozwala ufać, że droga, na którą wkroczył stawać się będzie coraz szersza, nabierać będzie coraz głębszej treści.

Przed wojną Suchanek otrzymał srebrny medal w „Zachęcie" za „Złamaną falę" i brązowy medal za „Portret rzeźbiarza Wasilewicza".

Po wojnie wystawiał już w Warszawie, Gdyni, Poznaniu, Bydgoszczy i Łodzi oraz uczestniczył w wielkiej wystawie polskiej grafiki w Moskwie, gdzie pod Nr. kat. 170 znalazła się jego autolitografia „Ruiny grobu Nieznanego Żołnierza" z cyklu „Ruiny Starej Warszawy".

PIOTR KRAAK

„Gdańsk"

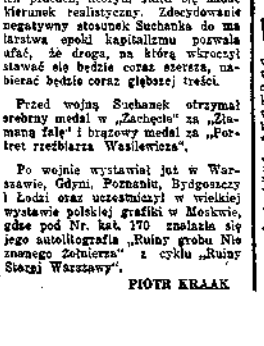

„W porcie"

FACHOWCY POSZUKIWANI

Fachowca na stanowisko kierownika technicznego zaangażuje natychmiast Wytwórnia Nakryć Stołowych. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń przy „Życiu Częstochowy" pod „fachowiec". 28307-0

Gł. księgowego zatrudni od zaraz Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Białymstoku, Manifestu Lipcowego 16. Warunki płacy bardzo dobre. K 528-0

Państwowa Szkoła Muzyczna w Białymstoku ogłasza zapisy na rok szkolny 1950/51

1. do działu dziecięcego obejmującego grę na instrumentach dla dzieci od lat 7—16 (na 1 rok w wieku 7—9 lat).

2. do działu dla młodzieży i dorosłych obejmującego grę na instrumentach solowych i orkiestrowych oraz śpiewu solowego w wieku od 10—30 lat.

Egzamina wstępne rozpoczną się 26 czerwca br. Podania wraz z załącznikami przyjmuje i informacji udziela Kancelaria Szkoły ul. 1 Maja 14 III p. w godzinach od 11—13 i 15—17 od dnia 12 do 22 czerwca. K 529-0

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU.

Państwowe Teatry w Częstochowie **kupują WŁOSY ludzkie** we wszystkich kolorach, warkoczyki lub cięte od 20 cm. Zgłoszenia należy kierować do portiera, wejście od ul. Jasnogórskiej 31. K 1499-1

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam 5 mor. ziemi za mieszkanie. Wiadomość: Radom, Borzi/Dolna. Młyn. 28052-1

HANDLOWE

Encyklopedia radziecka wielka po 1200 zł. za tom w prenumeracie Częstochowa przyjmują wszystkie księgarnie wojewódzkie dystrybucyjne. K 457-0

Do sprzedania wałek do ciasta. Wiadomość: Tradutta 40, u dorożek. 28481-1

Gregórkiewicz i Kiejzerna wyb. B. Bolesław i S. Ks. Łódź, ulica Zamenhofa Nr 21, polecą wazę kwiatową, krzewiczki oraz przyjmują do grawerowania. K 530-1

Sprzedam klacz, uprząż, platformę ogumioną. Olsztyn, Al. Warszawska 8.

Sprzedam 3 łóżka, 2 fotele, stół stołowy, ciemne. Olsztyn, Słowiańskiego 4-3, od godz. 16-19. 27581-1

Sprzedam zamrożone odchowy czarnego rabacza na chodnie. Lublin, Bychowska 28 B. 27582-1

Sprzedam krzesła. Bielsko — Biała, Wiadomość: Biuro Ogłoszeń „Życia Lubelskiego". 27584-1

Sprzedam maszynę „Singera" oraz łóżeczko metalowe. Częstochowa, Waszyngtona 24 m 3. 28481-1

Sprzedam tapczan, fotele orzech, kotlinę. Częstochowa, Aleja 31, Burjan.

RÓŻNE

Przepraszam Stefanię Sliwiak, ucz. Częstochowa, III Aleja 48, za wyrządzone jej krzywdy. Sławiańskie wyrazy szczerości. Aleksandra Nikitin, zam. III Aleja 48. 28318-1

ZGUBY

Unieważnia się zgubioną na stacji Sosnowiec — Gigolice książkę przewozową ciągnika traktorowego „Zetor" i 2 sztuki nr. 125 — 17000, dr. silnika 1769 — własność państwowego Ośrodka Ogólnego W Gołyszu". K 448-1

Zgubiono książkę wojskową RKU Lidzbark Warm. na nazwisko Urbanowicz Stanisław ur. 23 lutego roku ubiegłego 1926 r. zam. Runowo pow. Lidzbark. 27581-1

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Matuszczak Michał, Białystok. 28788-1

Zgubiono rachunek Elektro br. Opisy: za lizaka na nazwisko Dryzek Bolesław Białystok, Wiejska 61 m. 2. 28789-1

Zgubiono kwity podatkowe, dowód osobisty, kartę zaopatrzeniową powyższego, Jerzykiel Franciszek, Milejów. 28614-1

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Prac. Spożywczo-Przemysłowych, kartę rejestracyjną RKU Częstochowa na nazwisko Piątkowski Jan. 28611-1

Zgubiono dowód tożsamości, kartę zaopatrzeniową na nazwisko Balcerek Jan, zamieszkały Konopnica. 27791-1

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie wydane przez gminę Ludwin pow. Lubartów, na nazwisko Kowalska Bertla. 27792-1

Zgubiono książkę magazynową piekarni, Olsztyn, Al. Warszawska 8 — Michalski Wacław. 27580-1

Zgubiono dowód osobisty z marca 1950 roku na nazwisko Żukowska Gabriela, córka Wincentego, zam. wieś Bacin, wydany przez Zarząd Gminy Celiny, pow. Gorzów Wielkopolski. K 446-1

Naszym ZDANIEM

Należycie wykorzystać place miejskie

Przechodząc ulicami Częstochowy widzimy w różnych częściach miasta place nie tylko że niezabudowane, ale całymi latami nieużytkowane.

Place te albo są ogrodzone, albo też całkowicie pozostawione własnemu losowi, przy czym nierzadko stanowią teren wykorzystywany przez obywateli naszego miasta na przechadzkę.

Są place, o których najbliżsi sąsiedzi nie wiedzą, czyją stanowią własność. Nikt się o nie nie troszczy, nikt wiosną nie uprawia ich i nie sadzi na nich warzyw i jarzyn.

Wydaje nam się słuszne, aby Wydział Gospodarczy MRN — czy też specjalnie powołana do tego celu komisja zajęły się tą sprawą i sporządziły spis takich niewykorzystanych od lat placów. Sądzimy również, że POD mogłyby tą sprawą zainteresować się — gdyż place te, traktowane jako działki mogą być oddane do użytku osobno mającym zamiłowanie do uprawy ziemi.

Przy sporządzaniu wszelkich planów pracy należyte wykorzystanie każdego placu czy działki jest najbardziej wskazane.

Sądzimy, że sprawa ta nie powinna nie stero: strzygnięta i że miarodajne czynniki zagadnieniem tym zajmą się i rozwiążą je we właściwy sposób.

Wspólnym wysiłkiem można zdziałać wiele

Głowa do góry ob. kierowniku!

Szkoła w Borowej nie zostanie bez pomocy

Rozmawiamy z kierownikiem 7-klasowej Szkoły Podstawowej w Borowej, ob. Romanem Maciejewskim. Na twarzy naszego rozmówcy odbija się wyraźna troska. Szkoła w Borowej grozi bowiem redukcją do 4 klas i zabranie dwu sił nauczycielskich.

— Budynek szkolny — mówi kier. Maciejewski — wymaga koniecznego remontu. W przeciwnym razie w przyszłym roku nie będzie nadawał się do użytku, co z konieczności pociągnie za sobą redukcję klas do czterech, no i zmniejszenie sił nauczycielskich.

— Ile izb szkolnych posiadacie?

— Trzy. Dwie w budynku wymagającym remontu i jedną wynajętą.

— A ile dzieci uczęszcza do szkoły?

— Sto czterdzieci. Są to dzieci z Borowej i pobliskiego Władysławowa, ale jeżeli nie będziemy mogli przeprowadzić remontu, to...

Słowa zastępuje rozpaczliwy ruch ręką. Z dalszej rozmowy dowiadujemy się, że Borowa należy do Gminy Miedźno, od którego oddalona jest o 4 km. Właściwie szkoła powinna pomóc gmina, która jednak nie dysponuje już wolnymi funduszami, ponieważ wszystkie fundusze przeznaczone na ten cel zostały zużyte na budowę szkoły w Łobodnie. Szkoła w Łobodnie jest również bardzo potrzebna, nie mniej nie można przejść nad sprawą szkoły w Borowej do porządku dziennego.

— Potrzebne materiały na remont już mamy — mówi kier. Maciejewski. — Postarał się o nie Komitet Rodzicielski i mieszkańcy wsi. Chodzi tylko o pokrycie kosztów robocizny...

— Ile? — pytamy.

— Przeprowadzenie remontu wyniesie około 500.000 zł, tylko... skąd je wziąć?

Pięćset tysięcy zł, to ostatecznie jeszcze niezbyt wielka suma. Może gminie Miedźno uda się uzyskać pewne fundusze z innych pozycji budżetowych na częściowe pokrycie potrzebnej kwoty. Może Kuratorium Okręgu Szkolnego Kieleckiego również znajdzie w swoim budżecie jakieś niewyzyskane w pełni fundusze. A wreszcie Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Związek Samopomocy Chłopskiej również powinny przyjść z pomocą szkole w Borowej. Tamtejszy Komitet Rodzicielski postanowił zwrócić się z apelem o pomoc do komitetów opiekuńczych w Częstochowie.

Uważamy, że szkole w Borowej należy pomóc w jej kłopotach. Kwotę 500.000 zł nie jest tak ciężko zebrać. A gdy od uzyskania jej uwarunkowane jest istnienie 7-klasowej szkoły na wsi, to warto okazać swą ofiarność.

Poza wymienionymi władzami, ZSL i związkami, może szkole w Borowej przyjdą z pomocą Pracownicze Ogrody Działkowe w naszym mieście, tak chętne i ofiarne w każdej akcji społecznej. Przecież urządzenie kilku imprez artystycznych również może dać pewne fundusze, które najlepiej będą zużyte na remont wspomnianej szkoły.

Warto o tym pomyśleć, a pomysł zrealizować.

Głowa do góry ob. kierowniku! Szkoła w Borowej na pewno nie zostanie bez pomocy.

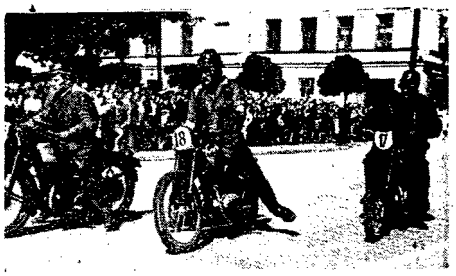

Motocyklowy Wyścig Pokoju

Na zakończenie akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim Komitet Obrońców Pokoju w Częstochowie urządził uliczne wyścigi motocyklowe. Impreza wypadła imponująco i zgromadziła wzdłuż trasy tysiące widzów. Na zdjęciu górnym moment brania wirażu przez jednego z zawodników, u dołu start 250-ek. Zawodnik pośrodku z numerem startowym 18 to rewelacyjny zwycięzca Psiuk.

W ramach II Tygodnia Zdrowia

filmy sanitarno-oświatowe dla wsi

Polski Czerwony Krzyż Oddział w naszym mieście, w trosce o podniesienie kultury sanitarnej wśród ludności wiejskiej, organizuje w ramach II Tygodnia Zdrowia bezpłatne wyświetlanie filmów oświatowych, poruszających najważniejsze zagadnienia higieniczno-sanitarne, jak np. „Oczy naszych dzieci", „Oddychanie", „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach", „Świerzb" itp.

W tym celu PCK wszedł w porozumienie z Powiatowym Ośrodkiem Rozpowszechniania Filmów Oświatowych, który roześle swoje ekipy do następujących miejscowości: 12 bm. Wyczerpy, Mstów, Małusy Wielkie, Przyrów, Zarembice, Kuźnica Kledrzyńska, wspólnie dla mieszkańców Kokawy, 13 bm. Kłobuck, Kuźniczka, Poczesna, Rząsawa wspólnie dla mieszkańców z Marianki Rędzińskiej.

Wyświetlanie filmów odbywać się będzie w podanych miejscowościach w godzinach popołudniowych względnie wieczornych. Bliższych informacji udzielą miejscowi kierownicy szkół, lub Koła Młodzieżowe PCK.

Spodziewamy się, że ludność wiejska danych miejscowości weźmie gremialny udział w urządzanych seansach kinowych i odniesie duży pożytek z zobaczenia tych filmów.

Chłopi i robotnicy

w składzie nowego Prezydium MRN

Jak już donieśliśmy w Częstochowie odbyła się I Sesja Powiatowej Rady Narodowej, na której dokonano wyboru nowego prezydium PRN.

Przewodniczący PRN Franciszek Jabłoński to znany działacz związkowy, urodzony w 1904 r. Do r. 1945 pracował w hucie „Częstochowa". Od 1945 r. pełnił funkcję przewodniczącego miejscowego Oddziału Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych.

Wiceprzewodniczący Stanisław Grzyb, jest małorolnym chłopem z gm. Opatów, gdzie po wojnie na skutek awansu społecznego otrzymał stanowisko gminnego instruktora rolnego.

Sekretarz Prezydium PRN Józef Adamkiewicz również jest chłopskiego pochodzenia. Pełnił on od 1 marca 1945 r. do 1 listopada 1947 r. funkcję sekretarza Powiatowej Rady Narodowej po czym przeszedł na stanowisko inspektora Samorządu Powiatowego.

Stanisław Kułakowski — pierwszy członek prezydium do chwili obecnej pełnił stanowisko sekretarza gminy Dźbów. Drugi członek prezydium Stanisław Celeban od 1 listopada 1947 r. był sekretarzem PRN. Obecnie jest również bardzo potrzebna, nie mniej nie można przejść nad sprawą szkoły w Borowej do porządku dziennego.

I-e plenarne posiedzenie

Miejskiego Kom. Kultury Fizycznej

W sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej, II Aleja 35, odbędzie się dzisiaj o godz. 10-tej inauguracyjne posiedzenie Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu.

Ten nadrzędny czynnik będzie miał jako zadanie koordynację ruchu sportowego w kierunku jego umasowienia, a rozpoczęcie przez Radę działalności stanie się zwrotnym punktem dla rozwoju kultury fizycznej naszego ośrodka.

Zbiorowy list do Prezydium MRN

o ukrócenie korsarstwa drogowego

Dwa ostatnie wypadki samochodowe w naszym mieście, które — jak już donieśliśmy, miały miejsce na ul. Dąbrowskiego w stosunkowo krótkim czasie, spowodowały wystosowanie do Miejskiej Rady Narodowej zbiorowego listu od mieszkańców tej ulicy, z prośbą o podjęcie koniecznych środków zapobiegawczych, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa w ruchu kołowym miasta.

M. in. petenci stwierdzają, że w niektórych porach dnia, ulicą Dąbrowskiego przejeżdżają motocykliści z szybkością wyścigową, nie zważając na protesty mieszkańców.

Dodać należy, że przy ulicy tej znajduje się kilka szkół, dwa wyższe zakłady naukowe, internaty i szpital.

Spodziewać się też należy, że petycja mieszkańców ul. Dąbrowskiego, skierowana do Prezydium MRN, odniesie pożądany skutek.

Przypomniamy, że echem artykułów „Życia", poświęconych sprawom ruchu kołowego w naszym mieście, była przed kilku tygodniami interpelacja radnego dr Lewickiego na MRN w tej sprawie, uzupełniona drugim wnioskiem o wprowadzenie lotnych kontroli celem badania przydatności ruchu pojazdów mechanicznych oraz stwierdzania, czy kierowcy w czasie pracy nie używają alkoholu. (o)

Dziś obraduje plenum

Woj. Komitetu Obrońców Pokoju

Województwo kieleckie kończy akcję składania podpisów pod Apelem Sztokholmskim wielkim zebraniem w sali Teatru Żeromskiego w Kielcach.

Na konferencję tą przybędą delegaci z terenu całego województwa. Podczas zebrania główne sprawozdanie wygłosi przewodniczący Woj. Komitetu Obrońców Pokoju ob. Szura, po czym nastąpi wręczenie dyplomów tym wszystkim, którzy przyczynili się do tak sprawnego przebiegu akcji składania podpisów w naszym województwie.

W Tygodniu TBS

Z pomocy stypendialnej umożliwiającej naukę

KORZYSTA MŁODZIEŻ ROBOTNICZA I CHŁOPSKA

Z okazji odbywającego się obecnie Tygodnia Burs i Stypendiów, warto chociażby pokrótce zapoznać się z działalnością i wynikami pracy tej ze wszechmiar pożytecznej instytucji przychodzącej z pomocą niezamożnej, uczącej się młodzieży.

TBS w Częstochowie powstało przed trzema laty, w kwietniu 1947 r. Od tego czasu do 1 stycznia br. TBS wypłaciło na stypendia 1,040.000 zł.

Obecnie TBS posiada 48 stypendystów, otrzymujących miesięczne stypendia z funduszów Towarzystwa oraz 22 stypendystów, którzy otrzymują zasiłki z funduszu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Są to dzieci po zamordowanych w czasie ubiegłej wojny nauczycielach. Ponadto Towarzystwo posiada 2 stypendystów, korzystających z tzw. „Funduszu Chojnowskiego", powstałego drogą urządzanych zbiórek. Ze stypendiów tych korzystają niezamożni, zdolni uczniowie Średniej Szkoły Muzycznej — Andrzej Jasiński i Jerzy Marchwiński.

Aby sobie wyrobić dokładny obraz o stypendystach TBS, warto zapoznać się z kilkoma nazwiskami. Tak np. stypendysta Kazimierz Dziurkowski pochodzi ze Złotego Potoka. Ojciec jego nie żyje, a matka gospodarzy na 1 ha ziemi. Inny stypendysta Henryk Wysiński również pochodzi ze wsi. Ojciec jego posiada 1 ha ziemi, z którego trzeba wyżywić aż 7 dzieci. Alfo Romuald Bogusz uczeń Szkoły Zawodowej, syn chłopa posiadającego 1 ha ziemi i 9 dzieci.

Jak widać ze stypendiów korzystają na prawdę uprawnione do tego osoby. I to właśnie jest cechą charakterystyczną, świadczącą o wielkich możliwościach korzystania z nauki, zapewnionym przez Państwo Ludowe młodzieży, która w innym ustroju nie mogłaby zdobywać wiedzy.

Największym projektem, do którego realizacji zmierza miejscowe TBS jest — jak już niejednokrotnie informowaliśmy — budowa nowej bursy. W tej chwili sprawa ta utknęła na martwym punkcie ze względu na trudności prawne związane z wyzyskiem odpowiedniego placu. Jak się dowiadujemy sprawa ta jednak zostanie wkrótce załatwiona pomyślnie i będzie można rozpocząć budowę.

Inną bolączką TBS jest sprawa skoordynowania rozdziału stypendiów, co zresztą też już podkreślaliśmy. Obok TBS rozdzielem stypendiów w Częstochowie zajmuje się Zarząd Miejski, Izba Przemysłowo-Handlowa oraz Powiatowa Rada Narodowa. Dla dobra akcji rozdziału stypendiów, powinny one być rozdysponowne przez jedną uprawnioną do tego instytucję tj. przez Towarzystwo Burs i Stypendiów. (Kra)

Leaderka II Ligi

bije leaderkę A-klasy

Piłkarze Skry i Gwardii rozegrali przedwczoraj mecz towarzyski z którego dochód przekazano na Fundusz Stypendialny Towarzystwa Burs i Stypendiów.

Pomimo ponad 30-stopniowego upału mecz ten prowadzony był w żywym tempie i należał do bardzo ciekawych. Gwardia stawiła ligowemu przeciwnikowi dzielny opór lecz musiała uznać wyższość techniczną Skry. Lecz właśnie ta dzielna postawa Gwardii świadczy iż drużyna ta ma wszelkie warunki wybicia się i że posiada utalentowany materiał, któremu potrzeba tylko spotkań sparringowych z silnymi przeciwnikami i... trenera.

Prowadzenie dla Skry uzyskał Purgal, a po tym kolejno Halkiewicz i Wójcikowski podwyższył stan meczu na 3:0. Po przerwie Halkiewicz uzyskał czwartą bramkę dla Skry, a tuż przed końcem meczu lewoskrzydłowy Gwardii Markiewicz zdobył bramkę honorową, ustalając wynik na 4:1 dla drużyn ligowych. Sędziował ob. Helman.

Niemal całą drugą połowę Skra grała w dziesiątkę bez Serdaka, który w zderzeniu z Lachem II uległ dość poważnej kontuzji. Wątpliwym jest czy Serdak będzie mógł wystąpić jutro przeciwko Stali (Katowice).

Po założeniu kabla elektr.

dalsze roboty na ul. Narutowicza

W związku z naszą notatką zamieszczoną w 142 numerze „Życia" z dnia 24 maja br. pt. „Usprawnić pracę przy budowie chodników", poruszającą zahamowanie robót brukarskich na ul. Narutowicza, w pobliżu Państwowej Fabryki Przemysłu Lniarskiego Nr 3, otrzymaliśmy od Miejskiego Wydziału Technicznego wyjaśnienie, z którego wynika, że roboty na tej ulicy zostały wstrzymane z powodu układania kabli telefonicznych i elektrycznych.

Dopiero po ułożeniu kabli, co jest już w trakcie wykonywania, będzie można prowadzić dalsze roboty przy budowie chodnika.

Na Święto Morza

do Gdyni

„Orbis" przyjmuje do 15 bm. zgłoszenia na pociąg turystyczny, który odejdzie do Gdyni 28 bm. w godz. wieczornych. Powrót do Częstochowy 30 bm. rano. Koszty udziału w wycieczce 1500 zł. Pociąg będzie uruchomiony przy minimalnym zgłoszeniu 350 osób.

Mieszkańcy ul. Łąkowej, Źródlanej i Lipowej

proszą o uspołeczniony sklep spożywczy

Od mieszkańców ulic Łąkowej Źródlanej i Lipowej, otrzymaliśmy zbiorowy list, w którym zwracają się za naszym pośrednictwem z prośbą do kierownictwa handlu uspołecznionego o uruchomienie w tej dzielnicy sklepu spożywczego.

Mieszkańcy wspomnianych ulic, to ludzie pracy. Nie zawsze też mogą zaopatrywać się w najniezbędniejsze towary w mieście, a do najbliższego sklepu — jak piszą — zmuszeni są odbywać drogę około 2 km., co oczywiście nie należy do przyjemności zwłaszcza po powrocie z pracy.

Przy ul. Źródlanej 25 jest lokal po b. sklepie prywatnym, lecz lokal ten został przeznaczony na mieszkanie. W tej sytuacji brak sklepu w zasięgu wymienionych ulic daje się dotkliwie odczuwać.

Uważamy, że Miejski Handel Detaliczny względnie Spółdzielnia „Jedność" winny do prośby mieszkańców ulic Łąkowej, Źródlanej i Lipowej ustosunkować się pozytywnie i sklep ten uruchomić. Zwracamy przy tym uwagę, że należałoby też nie ograniczać się jedynie do branży spożywczej, lecz raczej urządzić sklep wielobranżowy, w którym uwzględnione byłyby poza artykułami spożywczymi również artykuły gospodarstwa domowego.

Jeżeli na przeszkodzie w realizacji tych słusznych żądań mieszkańców wspomnianych ulic, stałby brak odpowiedniego lokalu, to czy nie wskazane byłoby choćby ustawić prowizoryczną budkę drewnianą, na się rozumieć odpowiednio dużą, tak ażeby można zaspokoić najkonieczniejsze potrzeby tamtejszych mieszkańców w dziedzinie zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby.

Dzień Częstochowy

DWA RAZY WIĘCEJ OBIADÓW

Gospoda Spółdzielcza nr. 3 przy ul. 1 Maja 28, na Strzdomiu powiększyła ostatnio swój lokal dzięki czemu obecnie wydaje dwukrotnie więcej obiadów niż poprzednio. Spotkało się to z dużym zadowoleniem wśród mieszkańców tej dzielnicy.

ZAPISY DO SZKÓŁ PRZYSPOSOBIENIA GÓRNICZEGO

Komenda Miejska SP przyjmuje zapisy do szkół Przysposobienia Przemysłu Węglowego roczników 1930, 31 i 32. Od kandydata, w wymagane jest ukończenie 5 klas szkoły podstawowej.

PIERWSZE WYROKI ZA BUMELANCTWO

Do Sądu Grodzkiego w naszym mieście wpłynęło już 24 sprawy o nieprzestrzeganie ustawy o dyscyplinie pracy. Sąd wydał już 7 wyroków skazując bumelantów na zmniejszenie do 20 proc. ich poborów przez okres od 1 do 2 miesięcy.

UPAŁY... UPAŁY...

Fala upałów w mieście naszym osiągnęła punkt kulminacyjny ub. czwartku kiedy to w południe termometr wskazywał w słońcu 41 st. C. powyżej zera.

ZEBRANIE SEKCJI PIEKARZY

Dzisiaj — sobota 10 bm. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu Powiatowej Rady Zw. Zawodowych walne zebranie członków Sekcji Piekarzy przy Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego.

W SPRAWIE NASZEGO KONKURSU

W związku z ogłoszonym przez nas konkursem, wobec licznych zapytań donosimy, że odpowiedzi należy przesłać w terminie do 18 bm. na adres naszej redakcji. Przy odpowiedzi należy podać nazwisko i imię oraz dokładny adres.

CO i GDZIE

TEATRY

Teatr Wielki — „Grzegorz Dyndala" godzina 19.30.
Teatr Kameralny — „Profesja Pani Warren" godzina 19.30.
Teatr Powszechny — nieczynny.

KINA

Wolność — Czarodziejski Kryształ.
Tęcza — Sen o miłości.
Bałtyk — Legitymacja partyjna

*

Fotoplastikon — Stan Arizona — Teresy Jowisza, wąwozy granitowe.

TELEFONY

Komenda Miasta M. O. — 10-65
Pogotowie Ratunkowe 23-45
Straż Pożarna 22-22

DYŻUR SZPITALA W NAGŁYCH WYPADKACH

Szpital Miejski — wszystkie oddziały

DYŻURY APTEK

Z. Monikowski Sukes., I Aleja nr. 14.
J. Zagórski, Al. Wolności nr. 68.
K. Lembke, Raków, ul. Towiańskiego nr. 1.

W jednej rundzie

NAJBLIŻSI PRZECIWNICY ŻUŻLOWCÓW

Następny mecz Włókniarza o mistrzostwo II ligi żużlowej odbędzie się u nas 9 lipca br.; przeciwnikiem częstochowskiej drużyny będą: Unia Chodzież i Unia Poznań.

BOJE KLASY B

W mistrzostwach klasy B i rezerw klasy A padły ostatnio wyniki Gwardia W. — Kolejarz 3:2, Górnik Konopiska — Grom Zalesice 4:2, Skra — Włókniarz 6:5, Warta Pławno — Vis Gidle 4:2, Gwardia Cz. — Stal Cz. 1:0, Stal Cz. — Związkowiec B. w. o. Gwardia W. — Gwardia Cz. w. o., Stal Poraj — Papiernia w. o.

ZMIANA URZĘDOWANIA OZPN

Sekretariat CzOZPN urzęduje obecnie w nowym lokalu na I piętrze gmachu sportowego: w poniedziałki i wtorki od 8 do 16-ej, w środy, czwartki i piątki od 9 do 13-ej i od 16 do

MISTRZOSTWA JUNIORÓW I JUNIOREK

Na boisku miejskim o godz. 15.45 rozpoczynają się dzisiaj, tj. w sobotę 11 bm. pierwsze po wojnie mistrzostwa lekkoatletyczne juniorek i juniorów.

Wspaniałe szanse Skry

i dramatyczna sytuacja Włókniarza

Po parutygodniowej przerwie w niedzielę 11 b. m. częstochowskie drużyny piłkarskie II ligi stają ponownie do rozgrywek mistrzowskich, przy czym Skra grać będzie u nas ze Stalą Katowice, a Włókniarz jedzie po raz drugi do Przemyśla, aby tym razem spotkać się z tamt. Kolejarzem.

Skra dzięki skonsolidowaniu składu ambicji i doskonałej postawie kroczy na czele grupy wschodniej, będąc jej wielkim faworytem. Nie doznała ona dotąd porażki i wszystko przemawia za tym, że jeśli Skra wykaże dalej ambitną postawę, to nagrodą może się stać dla niej tak upragniona przez Częstochowę i jej pierwszą drużynę robotniczą — I liga.

Włókniarz przystąpił do rozgrywek bez hartu i odporności, jaką dają tylko spotkania z silnymi przeciwnikami. W koniekwencji — po sześciu rzutach mistrzostw — znalazł się on na dziewiątym miejscu, a więc w sferze zagrożonej spadkiem. Lecz przebieg dotychczasowych meczy Włókniarza — za wyjątkiem meczy ze Stalą Katowice i Tarnovią — udowodnił, iż częstochowskich włókniarzy stać na więcej, że mogli oni wygrać z Chełmkiem, Lublinianką i Polonią Przemyśl, lecz zabrakło im przysłowiowego łuta szczęścia. Wierzymy, że dalsze rozgrywki przyniosą Włókniarzowi więcej sukcesów i że ambitna i zasłużona ta drużyna zdoła utrzymać się w II lidze.

W pierwszej rundzie Skra będzie jeszcze grać dwukrotnie w Przemyślu, a Włókniarz z Polonią Bytom i Naprzodem Lipiny. Emocje stają się coraz silniejsze, zarówno ze względu na walkę Skry o tytuł mistrza i pierwszą ligę, jak i ze względu na poważną sytuację Włókniarza. (g).

Cech Fryzjerów wyjaśnia:

»Nie uchylamy się od pracy społecznej«

W związku z naszą notatką pt. „Członkowie Sekcji Fryzjerów wzięli udział w odgruzowaniu getta", zamieszczoną w 136 numerze „Życia" z dnia 18 maja br., otrzymaliśmy od Komisarycznego Zarządu Cechu Fryzjerów w naszym mieście wyjaśnienie, z którego wynika, że właściciele zakładów fryzjerskich nie są członkami Sekcji Fryzjerów przy Zw. Zaw. Samorządowców i uchwały tej Sekcji ich nie obowiązywały, tym bardziej, że Zarząd Sekcji nie porozumiał się w tej sprawie z Zarządem Komisarycznym Cechu.

Członkowie Cechu Fryzjerów w ub. roku brali gremialny udział przy odgruzowywaniu getta oraz na podstawie jednomyślnej uchwały z dnia 28 kwietnia b.r. postanowili również w b.r. wziąć udział w tej akcji. Stąd też zarząd skierowany przez Sekcję Fryzjerów pod adresem Cechu był niesłuszny.

B-110675